



Oni posłużyli jako „trzon aprowizacji” podczas przyjęć, pomagali w organizacji słynnej już Herbaciarni dla Żołnierzy i Czytelnicy otwartych tutaj przez nieocenionego ks. Gloeha. Kto to dzisiaj w ogóle docenia i podkreśla jako szczególne osiągnięcie, jakim bezsprzecznie były owe miejsca służące żołnierzom...



ks. płk Feliks Gloeh

Obca nam tradycja zawitała do tej świątyni wraz ks. Jacobem Fuhrem (absolwentem teologii w Warszawie i Getyndze), jako proboszczem (Pfarrer der deutschen evangelischen Gemeinde in Warschau 1939-1944) i towarzyszącą mu radą parafialną, której przewodził niejaki Pinkwart. Nie byli to Polacy, ale zadeklarowani Niemcy. Ks. płk Feliks Gloeh musiał ustąpić z domu parafialnego, który odtąd stał się dla niego miejscem nieprzyjazytnym. On pozostał patriotą, śląc paczki wszystkim bez wyjątku znanym dowódcom armii przedwrześniowej, którzy w latach okupacji znaleźli się w obozach. Potwierdzają tę jego niezłomną wolę pomocy pokwitowania i podziękowania za paczki słane oficerom, niekoniecznie wyznawcom naszego kościoła.

On w nich widział ludzi, żołnierzy - bohaterów i nade wszystko

Polaków.

Dalszy rozwój wypadków, zakończony został zniszczeniem naszego kościoła. Po wojnie, przywrócony epizodycznie kapelan wyznania E-A - ks. płk F. Gloeh przystąpił do odbudowy, zjednując do niej władze wojskowe i przemysłowców ewangelików, którzy reaktywowali działania swoich firm. U boku ks. Gloeha, stanął wówczas ks. mjr Karol Messerschmidt, który dokończył dzieło odbudowy i wyposażenia w warunkach coraz bardziej komplikujących się stosunków politycznych. Dalszą historię na ogół znamy, warto jednak podkreślić, że z tą parafią związali swe losy m.in. wielcy społecznicy: dr Jan Wedel, Gustaw Pal, Daabowie i inni.

Ja pamiętam jeszcze czasy dopiero powstałej Drugiej Parafii E-A, na bazie naszego odbudowanego kościoła z ks. Messerschmidtem, jako pierwszym proboszczem parafii cywilnej.

pozostające bez pracy ulegają czasem tendencji stopniowego wycofywania się z wszelkich kontaktów z innymi ludźmi i zamykania w swoim świecie. Z tym przykładem wiąże się kolejny, dotyczący wychodzenia naprzeciw ludziom okrytym żałobą; zazwyczaj nie są im potrzebne żadne wielkie słowa, wystarczy często najprostszy sygnał, że myślimy o nich i chętnie udzielimy wsparcia, gdyby czegoś potrzebowali.

Drodzy, gdy stopniowo rozwija się Królestwo Boże na ziemi, odmianie ulega również świat, w którym żyjemy. Owszem, uzasadnione jest poczucie, że ta zmiana jest prawie niezauważalna na pierwszy rzut oka. Jednak możemy być spokojni o to, że ona następuje. Jest jeden nieodzowny warunek: motorem napędowym ludzkich działań i myśli musi być Boża miłość i jej pochodne. Łatwo sobie wyobrazić, jak mógłby wyglądać świat, w którym żyjemy, gdyby ludzie kierowali się w swoim życiu autentyczną miłością bliźniego – taką niewyrachowaną i niewyszukaną. O ileż prostsze stałoby się wtedy życie we wszystkich sferach.

Na koniec pozostała nam jeszcze jedna sprawa. Pan Jezus powiada: „A gdy owoc dojrzeje, wnet się zapuszcza sierp, bo nadeszło żniwo”. A więc pewnego dnia, nikt nie wie kiedy, będziemy musieli zdać Bogu sprawę z naszego życia. Prędzej czy później Bóg nas zapyta: „Co zrobiliście w ciągu swego życia, by mój nowy świat, moje Królestwo się rozwijało i rozszerzało? Jak wypełnialiście moją wolę w swoim życiu?”. Na co dzień możemy sobie nie stawiać takich pytań, lecz w ostatecznym rozrachunku nie będzie dało się ich ominąć. Dlatego warto stawiać je sobie teraz. Pamiętajmy, że Bóg obdarzył nas bezwarunkową miłością, której wartość jest równa wartości życia Jezusa Chrystusa. Z tej przyczyny Bóg żywo interesuje się, w jaki sposób tę Jego miłość doświadczaną we własnym życiu dzielimy z naszymi bliźnimi. Amen

ks. dr Dariusz Chwastek

Warszawa, w lutym 2014 r.

Tymczasowa Rada Parafialna postanowiła nie drukować w bieżącym numerze rocznego Sprawozdania Prezesa/Rady z działalności za rok 2013 z uwagi na dużą objętość zarówno samego sprawozdania, jak i bieżących informacji powyborczych i pozostałych sprawozdań w numerze. Na bieżąco informujemy Parafian o działaniach Rady w comiesięcznym Biuletynie Parafialnym. Sprawozdania Prezesa, Proboszcza, Skarbnika i Komisji Rewizyjnej są dostępne do wglądu dla zainteresowanych Parafian w naszej kancelarii parafialnej.

„z prac tymczasowej Rady Parafialnej”

29 stycznia 2014 r. o godz. 18 w domu parafialnym rozpoczęło się sprawozdawczo-budżetowe posiedzenie tymczasowej Rady Parafialnej wspólne z Komitetem Parafialnym. Otwarcia posiedzenia dokonał Prezes Rady, prof. Janusz Maciuszko, witając zebranych, przypominając cel posiedzenia i prosząc ks. proboszcza Dariusza Chwastka o rozpoczęcie obrad modlitwą. Następnie Prezes zapoznał zebranych z proponowanym porządkiem obrad. Zgodnie z nim zostały odczytane przewidziane sprawozdania proboszcza, prezesa, skarbnika i Komisji Rewizyjnej. Po dyskusji nad sprawozdaniami Komitet zatwierdził sprawozdania i na wniosek Przewodniczącej Komisji Rewizyjnej, pani Jadwigi Reinstein udzielił tymczasowej Radzie Parafialnej absolutorium za rok 2013. Następnie pani Michalina Gralak odczytała Sprawozdanie Koła Pań, przygotowane przez panią Annę Rybińską przewodniczącą Koła Pań.